

Po przegranej wojnie w 1792 r. i drugim rozbiórce Polski w 1793 r. zawiązał siętajny ruch insurekcyjny skierowany przeciwko Rosji. Spiskowcy liczyli na pomoc rewolucyjnej Francji. Wkrótce na czoło tego ruchu wysunął się przebywający na emigracji gen. Tadeusz Kościuszko. Informacje o spisku posiadały władze rosyjskie oraz ściśle współpracujący z nimi targowiczanie. Na początku 1794 r. doszło do aresztowań spiskowców. Jednocześnie przystąpiono do redukcji polskich oddziałów wojskowych.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania kościuszkowskiego stał się wymarsz ze swojego garnizonu w Ostrołęce zagrożonej redukcją brygady kawalerii Antoniego Madalińskiego. Nastąpił on 12 marca 1794 r. M.in. przez ziemie zaboru pruskiego kawalerzyści skierowali się w stronę Krakowa.

23 marca w późnych godzinach wieczornych przybył do Krakowa gen. Kościuszko. Następnego dnia ogłoszono *Akt powstania obywatelów mieszkańców województwa krakowskiego*. Uznawał on gen. Kościuszkę Najwyższym Naczelnikiem Siły Zbrojnej Narodowej oraz proklamował walkę z Rosją o wolność i niepodległość. 1 kwietnia Kościuszko z nielicznym wojskiem (około 2 000 ludzi i 12 dział) opuścił Kraków, chcąc maszerować w kierunku Warszawy. Po drodze do Kościuszki dołączyły m.in. brygady Madalińskiego i Ludwika Mangeta oraz 2 000 kosynierów. Siły polskie wzrosły do około 6 000 żołnierzy.

W tym czasie na rozkaz rosyjskiego ambasadora gen. Iosifa Igelströma w kierunku Krakowa wyruszyły wojska gen. A. Tormasowa (około 3 000 ludzi i 12 dział) oraz gen. F. Denisowa (około 3 000 żołnierzy i 18 dział). W okolicy Skalbmierza zablokowały one marsz oddziałów Kościuszki. W tej sytuacji naczelnik Kościuszko postanowił maszerować traktem na Działoszyce. W okolicy Raławic natknięto się na grupę gen. Tormasowa, ścigającą zbuntowaną brygadę gen. Madalińskiego.

Rosjanie zajęli stanowiska na Wzgórzach Kociejowskich (prawe skrzydło stanowiła grupa ppłk. Pustowałowa, centrum większość wojsk gen. Tormasowa). Polacy ugrupowali się w sposób następujący: lewe skrzydło stanowiła brygada gen. Madalińskiego wsparta przez część piechoty, centrum większość piechoty regularnej, na prawym skrzydle była jazda płk. Mangeta. Maneta поблизу wsi Dziemiędzyce ukryto kosynierów.

Plan rosyjski zakładał, iż oddział ppłk. Pustowałowa obejdzie, a potem uderzy, na polskie lewe skrzydło, następnie połączy się z głównymi siłami gen. Tormasowa. W czasie bitwy powinna dotrzeć grupa gen. Denisowa, która maszerując na Proszowice w rzeczywistości oddalała się od sił gen. Tormasowa. Dopiero później wyruszyła forsownym marszem na przełaj przez pola w kierunku Raławic.

Około godz. 15.00 rozpoczął się rosyjski atak. Przejściowo odrzucił on brygadę płk. Mangeta. Natomiast brygada gen. Madalińskiego skutecznie powstrzymywała ruch oddziałów ppłk. Pustowałowa, wzmocnionych przez część piechoty pozostającej dotąd w centrum ugrupowania Rosjan.

W tym czasie Kościuszko nakazał uderzenie w centrum siłami kosynierów oraz czterech kompanii regularnej piechoty, nad którymi objął osobiste dowództwo. W wyniku natarcia rozbito 2 bataliony wroga, zaś kosynierzy zdobyli działa. W ataku na artylerię wroga szczególnie wyróżnił się Wojciech Bartosz, któremu w nagrodę nadał Kościuszko szlacheckie nazwisko Głowacki.

Kolejne uderzenie Polaków spowodowało odwrót nieprzyjaciela. Nadchodzące wojska gen. Denisowa poinformowane o sukcesach oddziałów Kościuszki i ich rzekomo dużej liczebności, nie podjęły działań zaczepnych. O zmroku bitwa pod Raławicami zakończyła się. Rosjanie stracili około 1 000 (wśród poległych był ppłk Pustowałow).

Pod względem militarnym bitwa była sukcesem taktycznym. Jednak jej znaczenie miało przede wszystkim wymiar moralny. Umożliwiło rozszerzenie powstania, wzmocniło wiarę w możliwość zwycięstwa nad Rosją. Bitwa odbiła się szerokim echem także w Europie.

Poświęcili jej swoje obrazy m.in. Jan Matejko oraz Wojciech Kossak i Jan Styka („Panorama Raławicka”). Do dzisiejszego dnia zachowała się mogiła kosynierów kosynierów Dziemięrzycach.